

J. POLSKI KL. VI

19.05.2020

Temat: Uchwycone w poetyckim obrazie- Jarmark cudów, Wisława Szymborska.



Witam Cię Szymonie, witam Cię Michale!

Przeczytaj wiersz Wisławy Szymborskiej pt. „Jarmark Cudów”.  
Zwróć uwagę na to, jakie zjawiska nazywane są w tym utworze cudami.

### **Wisława Szymborska - Jarmark Cudów**

Cud pospolity:  
to, że dzieje się wiele cudów pospolitych.

Cud zwykły:  
w ciszy nocnej szczekanie  
niewidzialnych psów.

Cud jeden z wielu:  
chmurka zwiewna i mała,  
a potrafi zasłonić duży ciężki księżyc.

Kilka cudów w jednym:  
Olcha w wodzie odbita  
i to, że odwrócona ze strony lewej na prawą,  
i to, że rośnie tam koroną w dół  
i wcale dna nie sięga,  
choć woda jest płytką.

Cud na porządku dziennym:  
wiatry dość słabe i umiarkowane,  
w czasie burz porywiste.

Cud pierwszy lepszy:  
krowy są krowami.

Drugi nie gorszy:  
ten a nie inny sad  
z tej a nie innej pestki.

Cud bez czarnego fraka i cylindra:  
rozfruwające się białe gołębie.

Cud, no bo jak to nazwać:  
słońce dziś wzeszło o trzeciej czternaście,  
a zajdzie o dwudziestej zero jeden.

Cud, który nie dziwi, tak jak powinien:  
palców u dłoni wprawdzie mniej niż sześć,  
za to więcej niż cztery.

Cud, tylko się rozejrzeć:  
wszechobecny świat.

Cud dodatkowy, jak dodatkowe jest wszystko:  
co nie do pomyślenia  
jest do pomyślenia.

Wisława Szymborska, Jarmark Cudów, [w:] teje, Ludzie na moście, Warszawa 1986, s. 42.

**Jest to wiersz o niezwykłości otaczającego nas świata. Jako cuda określono tu rzeczy zwyczajne, pospolite, np. chmury, wiatr. Podmiot liryczny (może poetka) to ktoś, kto umie patrzeć, postrzegać, wyraża swój zachwyt..**

Utwór Wisławy Szymborskiej "Jarmark cudów" jest prezentacją świata jako miliona cudów. Wszystko według poetki jest czymś cudownym, niezwykłym, wyjątkowym, jednym jedynym. Tak samo wyjątkowe są wschody słońca, jak i to, że posiadamy taką a nie inną ilość palców. Jest to zachwyt nad celowością, sensownością natury - wszystko w niej ma swoje uzasadnienie. Szymborska dzieli cuda na "pospolite", "zwykłe", "jedne z wielu", co ma oznaczać, iż cała nasza codzienność jest nimi przesiąknięta. Czytając wiersz noblistki powinniśmy sobie zdać sprawę z tego, iż cud tkwi w samym życiu i wystarczy ten cud tylko zauważyć, odkryć, zdać sobie z niego sprawę.

Poetka w wierszu zastosowała **paradoks** (efektywne sformułowanie przeciwstawnych myśli, gra sprzecznych pojęć):

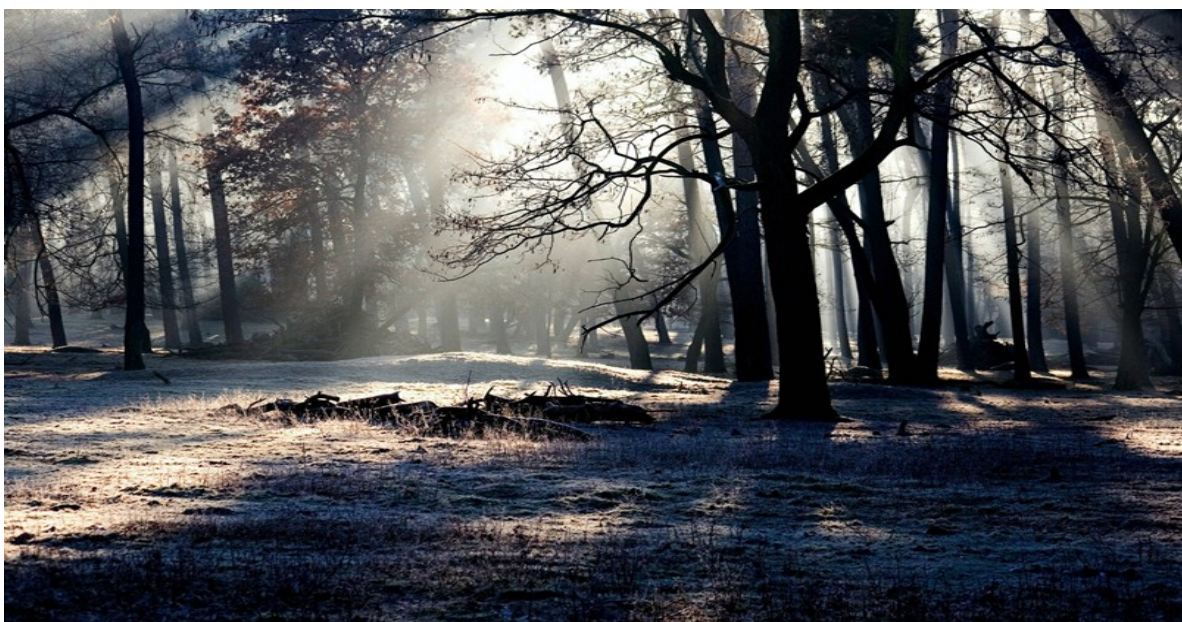
- cud ale pospolity,
- cud ale zwykły,
- cud ale jeden z wielu,
- cud ale na porządku dziennym,
- cud ale pierwszy lepszy,
- cud, który nie tak dziwi jak powinien,
- cud tylko się rozejrzeć,
- cud dodatkowy,



1. Wyjaśnij tytuł wiersza. Znaczenie słów sprawdź w słowniku języka polskiego.
2. Nazwij zasadę, na jakiej zostały dobrane epitety określające cud. Podaj wyrazy przeciwstawne do słów:
  - niezwykły-
  - cudowny -
3. Wymień kilka niezwykłych i kilka zwykłych cudów przywołanych w wierszu W. Szymborskiej.
4. Czy to, co poetka nazywa cudami, naprawdę nimi jest? Uzasadnij swoją opinię.
5. Znajdź zwrotkę, która mogłaby być podsumowaniem całego wiersza i jego myślą przewodnią. Zapisz w zeszycie.

Jeśli będziesz z rodziną na spacerze, rozejrzyj się wokoło. Jakie „zwykłe cuda” dostrzeżasz? Opisz jeden z dostrzeżonych przez siebie cudów. Przekonasz się, że obrazy można tworzyć słowami.

Przyjrzyj się uważnie zdjęciom poniżej. Niech Cię zainspirują.

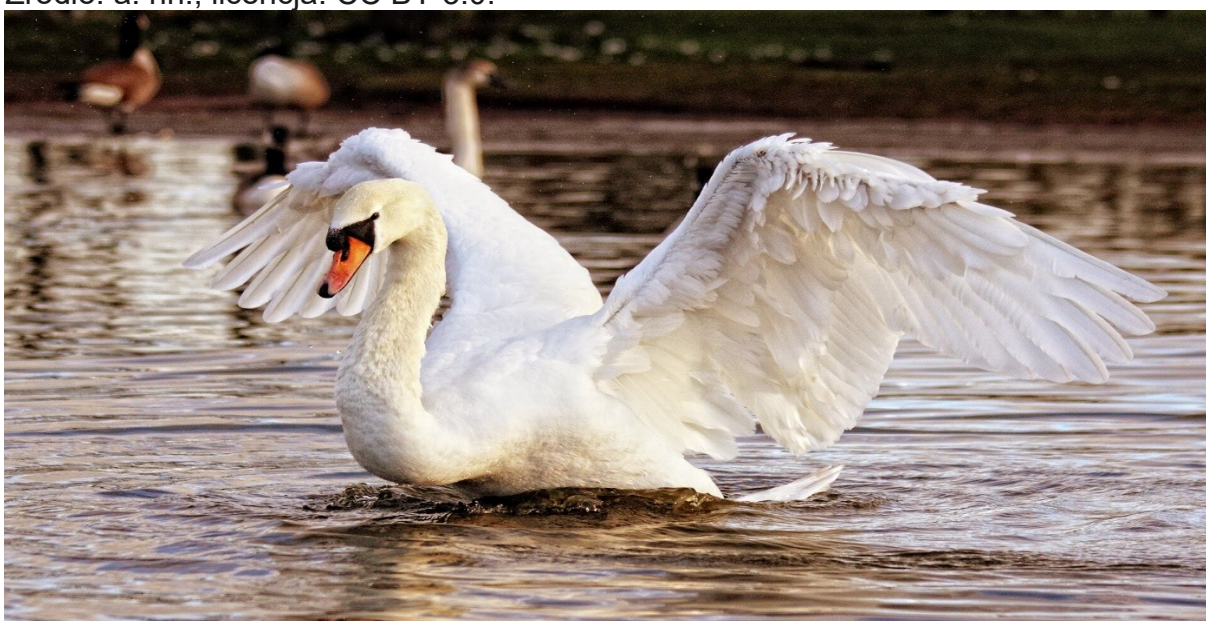




Źródło: a. nn., licencja: CC BY 3.0.



Źródło: a. nn., licencja: CC BY 3.0.



Źródło: a. nn., licencja: CC BY 3.0.

Opracowała: Marzena Marcjasz